

4799 0729

[illegible]

zaczęli chorować i umierać zebrania byli co wieczór  
 i murano całym wieniec robio a niemyśla o pomocy  
 do kraju i o chlebie jedynym tak mówili żeby wszyscy  
 byli narebrani przysięchali jemu komendant  
 szlachecki i inspektor lasowy i porucznik 2 szerszego  
 i mianem królowa osłonię polskiem tak który  
 na dotani nie wyprostnie tak i on nie diermocias do  
 pałacy i nielubimiecia że nas Anglija i Ameryka  
 i Rosya osłonięto to nie było i nie budziło  
 kocha ani sami pokibnuli i chcieli jak nasurowa  
 kara dawać sądzili doświadczenia i niedawali pinady  
 zaczęli mocno chorować i umierać mój sąsiad  
 Włarski Jurek został samemu i Weber  
 szwenda jak nasani patrzano i szanem nawalano  
 i diermam przycisniete i przycisniete doświadczenia  
 i uważano jak praca a te lekarstwieci kochali  
 kochali pobarać i ganiali do lasu narebota  
 chodzą ~~był~~ był chory i miał gorączka gośtobni  
 to trzymać wrzku chorował i krzyweł wrzodki  
 usiadowano i tak podobnie sa byłem ciężko  
 chory i leżałem na przegrach i mocno jęczał  
 5. sąsiadów mój nie mogli iść do nas skierowano  
 doświadczenia i sądzili nadłży mierzony pinady  
 nie dawac co mieli zarobione a dajcie egłodu  
 musieli a umierać moja rodzina toż była  
 xprost endem to ~~był~~ młodzi ołmi nimiała co jęci  
 aby woda tylko pita wysechli jak sterna a praca  
 zaczęli pięknie odie miatem garnitur mierzony  
 i spodnie toż było jedynym do dat chleba i w ten  
 czas broda redki i odłżyli na tym posiałku wymanio  
 jedna dierma ludzi a praca dostatem zarabowacie  
 od lekarstwieci i posatem nastawia i poisechatem  
 do polskiej Armii w/ł 42.ro. diermiej diermiej a m. posiem Ingermiej  
 G. Kozmaliński